



**„POSYŁAM
DZIECKO NA RELIGIĘ.
NIE WSTYDZĘ SIĘ TEGO.
TO DLA MNIE WAŻNE”**

**„W niełatwych czasach warto przypomnieć,
dlaczego wiara jest fundamentem naszego życia”**

Zachęcamy do wzięcia udziału w akcji „Posyłam dziecko na lekcję religii”. Ma ona na celu pokazanie, że rodzice w Polsce wspierają nauczanie religii w szkołach. W obecnych czasach, gdy religia jest często marginalizowana, ważne jest, by pokazać wsparcie dla tej formy edukacji. Akcja polega na tym, by rodzice informowali w mediach społecznościowych o tym, że ich dziecko będzie chodzić na religię, pomimo utrudnień wprowadzanych przez rząd.

Decyzja Minister Edukacji o ograniczeniu lekcji religii i etyki do jednej godziny tygodniowo stała się impulsem do reakcji środowisk popierających katechezę w szkole. Nowe rozporządzenie, przewidujące także umiejscowienie lekcji na początku lub końcu zajęć, budzi kontrowersje - zarówno wśród nauczycieli, jak i rodziców. Członkowie Komisji Wychowania KEP stanowczo sprzeciwiają się tej decyzji, podkreślając, że ograniczenie to narusza prawa uczniów i katechetów, a także dyskryminuje nauczycieli religii. W kontekście tych zmian wyraźnie zaznacza się potrzeba aktywnego katolickiego zaangażowania w obronę tradycji nauczania religii w szkołach.

W odpowiedzi na ograniczenia ministerialne narodziła się inicjatywa „Posyłam dziecko na religię”, która ma na celu pokazanie, że nauczanie religii to nie tylko lekcja, ale przede wszystkim droga budowania wartości i kształtowania wiary na przyszłość. Inicjatorzy akcji apelują do rodziców, aby poprzez media społecznościowe dzielili się swoimi doświadczeniami i przekonaniem o nieocenionej wartości katechezy.

Akcja **#PosyłamDzieckoNaReligię** – to głos rodziców i katechetów, do którego warto dołączyć także swoje zaangażowanie. Oto kilka zaledwie wpisów – świadectw rodziców zatroskanych o katechezę w szkole i wychowanie oparte na wartościach:

** Posyłam moje dziecko na lekcje religii, bo to ważny element jego rozwoju duchowego i moralnego. W czasach, gdy nauczanie religii jest ograniczane, chcę dać świadectwo, że wiara ma dla nas znaczenie. Jeśli również uważasz, że religia w szkole jest ważna, dołącz do nas!*

** Posyłam moje dziecko na lekcje religii, bo uważam, że wiara i wartości są kluczowe w jego wychowaniu. Wspieram nauczanie religii w szkole i zachęcam innych do dzielenia się tym świadectwem!*

** Posyłam moje dziecko na lekcje religii! Wspieram edukację opartą na wartościach duchowych i moralnych. Jeśli również uważasz, że to ważne, dołącz do nas!*

** Posyłam dziecko na lekcję religii, bo wierzę, że to ma sens! Chcesz dołączyć do akcji? Pobierz grafikę i pokaż, że wspierasz nauczanie religii w szkole!*

** Wspieram nauczanie religii w szkołach, bo uważam, że duchowy rozwój dzieci jest tak samo ważny, jak intelektualny. Posyłam moje dziecko na lekcje religii – dołącz do naszej akcji i pokaż, że wartości mają znaczenie!*

** Posyłam moje dziecko na lekcje religii, bo wierzę, że to inwestycja w jego przyszłość! Jeśli też uważasz, że religia w szkole jest ważna, pokaż swoje wsparcie i dołącz do nas!*

**„Troska o młode pokolenia
polega na wychowaniu opartym na wartościach”**

„Nadzieja zawieść nie może” i umacnia nas w ucisku

Drodzy Bracia i Siostry!

Obchodzimy XXXIII Światowy Dzień Chorego w Roku Jubileuszowym 2025, w którym Kościół zaprasza nas, abyśmy stali się „pielgrzymami nadziei”. Towarzyszy nam w tym Słowo Boże, które za pośrednictwem św. Pawła przekazuje nam przesłanie wielkiej zachęty: „Nadzieja zawieść nie może” (Rz 5, 5), co więcej umacnia nas w ucisku.

Są to słowa pocieszające, ale mogą jednak rodzić pewne pytania, zwłaszcza w tym, kto cierpi. Na przykład: jak pozostać mocnym, gdy jesteśmy dotknięci poważnymi chorobami, powodującymi kalectwo, wymagającymi być może leczenia, którego koszty przekraczają nasze możliwości? Jak to uczynić, gdy oprócz naszego cierpienia widzimy cierpienie tego, kto nas kocha, i który choć jest blisko nas, czuje się bezsilny, aby nam pomóc? We wszystkich tych okolicznościach odczuwamy potrzebę wsparcia większego od nas: potrzebujemy pomocy Boga, Jego łaski, Jego Opatrzności, tej siły, która jest darem Jego Ducha (por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, n. 1808).

Zatrzymajmy się więc na chwilę, aby zastanowić się nad obecnością Boga blisko tych, którzy cierpią, szczególnie w trzech aspektach, które ją charakteryzują: *spotkanie*, *dar* i *dzielenie się*.

1. Spotkanie. Kiedy Jezus wysłał siedemdziesięciu dwóch uczniów na misję (por. Ł 10, 1-9), zachęca ich, aby mówili chorym: „Przybliżyło się do was królestwo Boże” (w. 9). To znaczy, prosi ich, aby pomogli im znajdować nawet w słabości, jakkolwiek bolesnej i trudnej do zrozumienia, szansę do spotkania z Panem. Rzeczywiście, w czasie choroby, jeśli z jednej strony odczuwamy całą naszą kruchość stworzenia – fizyczną, psychiczną i duchową – to z drugiej strony doświadczamy bliskości i współczucia Boga, który w Jezusie podzielił nasze cierpienia. On nas nie opuszcza i często zaskakuje nas darem wytrwałości, o której nigdy byśmy nie pomyśleli, a której sami nigdy byśmy nie zdobyli.

Choroba staje się więc okazją do spotkania, które nas przemienia, do odkrycia niewzruszonej skały, do której możemy się zakotwiczyć, aby stawić czoła burzom życia. Jest to doświadczenie, które nawet w wyrzeczeniu czyni nas silniejszymi, ponieważ jesteśmy bardziej świadomi, że nie jesteśmy sami. Z tego powodu mówi się, że cierpienie zawsze niesie ze sobą tajemnicę zbawienia, ponieważ pozwala doświadczyć bliskiego i realnego pocieszenia pochodzącego od Boga, aż do „poznania pełni Ewangelii ze wszystkimi jej obietnicami i życiem” (Św. Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży*, Nowy Orlean, 12 września 1987 r.).

2. I to prowadzi nas do drugiego punktu refleksji: do *daru*. Istotnie, nigdy, tak bardzo jak w cierpieniu, nie uświadomiamy sobie, że wszelka nadzieja pochodzi od Pana, a zatem jest przede wszystkim darem, który należy przyjąć i pielęgnować, pozostając „wiernymi wierności Boga”, według pięknego wyrażenia Madeleine Delbrêl.

Ponadto, tylko w zmartwychwstaniu Chrystusa wszelki nasz los znajduje swoje miejsce w nieskończonym horyzoncie wieczności. Jedynie z Jego Paschy pochodzi pewność, że „ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy terazniejsze, ani przyszłe, ani Moce, ani co [jest] wysoko, ani co głęboko, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga” (Rz 8, 38-39). A z tej „wielkiej nadziei” wypływa każdy inny promyk światła, dzięki któremu można przezwyciężyć życiowe próby i przeszkody (por. Benedykt XVI, Enc. *Spe salvi*, 27.31). Nie tylko to, ale Zmartwychwstały idzie także z nami, stając się naszym towarzyszem podróży, jak dla uczniów z Emaus (por. Łk 24,13-53). Podobnie jak oni, my również możemy podzielić się z Nim naszym zagubieniem, naszymi niepokojami i naszymi rozczarowaniami, możemy słuchać Jego Słowa, które nas oświeca i rozpala nasze serce, i rozpoznać Go obecnego w łamaniu Chleba, dostrzegając w Jego przebywaniu z nami – pomimo granic teraźniejszości – owo „ponad”, które stając się bliskie, przywraca nam odwagę i ufność.

3. I tak dochodzimy do trzeciego aspektu – do *dzielenia się*. Miejsca, w których cierpimy, są często miejscami dzielenia się, gdzie wzajemnie się ubogacamy. Ileż razy, przy łóżku chorego uczymy się nadziei! Ileż razy, stojąc blisko tych, którzy cierpią, uczymy się wierzyć! Ileż razy, pochylając się nad potrzebującymi, odkrywamy miłość! A więc, uświadomiamy sobie, że jesteśmy „aniołami” nadziei, posłańcami Boga, jedni dla drugich, wszyscy razem: chorzy, lekarze, pielęgniarki, członkowie rodzin, przyjaciele, kapłani, zakonnicy i zakonnice; tam gdzie jesteśmy: w rodzinach, przychodniach, domach opieki, w szpitalach i w klinikach.

I ważne jest, abyśmy potrafili uchwycić piękno i znaczenie tych spotkań łaski i nauczyli się zapisywać je w duszy, aby o nich nie zapomnieć: aby zachować w sercu życzliwy uśmiech pracownika służby zdrowia, wdzięczne i ufne spojrzenie pacjenta, wyrozumiałą i troskliwą twarz lekarza lub wolontariusza, pełną oczekiwania i z troską twarz małżonka, dziecka, wnuka lub drogiego przyjaciela. To wszystko są światła, które warto docenić, które nawet w ciemnościach próby nie tylko dają siłę, ale uczą prawdziwego smaku życia, w miłości i w bliskości (por. Łk 10, 25-37).

Drodzy chorzy, drodzy bracia i siostry, którzy służycie pomocą cierpiącym, w tym Roku Jubileuszowym odgrywacie bardziej niż kiedykolwiek szczególną rolę. Wasze podążanie razem jest bowiem znakiem dla wszystkich, „hymnem na cześć ludzkiej godności, pieśnią nadziei” (Bulla *Spes non confundit*, 11), której głos wykracza daleko poza sale i łóżka miejsc opieki, w których się znajdujecie, pobudzając i zachęcając do miłości „zgodny chór całego społeczeństwa” (*tamże*), w harmonii niekiedy trudnej do osiągnięcia, ale właśnie dlatego najbardziej słodkiej i mocnej, zdolnej wnieść światło i serdeczność tam, gdzie ich najbardziej potrzeba.

Cały Kościół dziękuje wam za to! Ja również to czynię i modłę się za was, powierzając was Maryi, Uzdrawieniu Chorych... Błogosławię was wraz z waszymi rodzinami i bliskimi i proszę, abyście nie zapomnieli modlić się za mnie.

Rzym, u Świętego Jana na Lateranie, dnia 14 stycznia 2025 r.

FRANCISZEK

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

10 - 23 lutego 2025

PONIEDZIAŁEK, 10 lutego

7.00 – Za śp. Marię Gorczowską z intencji wnuka Tomasza z narzeczoną
18.00 – Dziękczynna w intencji Stanisława z okazji 70-tych urodzin
18.00 – Za śp. Krystynę Chlebda (2 r. śm.)
18.00 – Za śp. Szymona Wiśniowskiego

WTOREK, 11 lutego – NMP z Lourdes

7.00 – Za śp. Władysława Dzięgła z intencji wnuka Krzysztofa z rodziną
18.00 – Za śp. Annę Surówka i zmarłych z rodziny
18.00 – Za śp. Wojciecha Warzochę i zmarłych z rodziny

ŚRODA, 12 lutego

7.00 – Za śp. Michalinę Machna (7 r. śm.) i męża Józefa
18.00 – Za śp. Bronisława Serkisa i zmarłych z rodziny
18.00 – Za śp. Marię Gorczowską z intencji wnuka Mateusza z narzeczoną

CZWARTEK, 13 lutego

7.00 – Za śp. Eugeniusza Hartabusa, żonę Marię, rodziców i zmarłych z rodziny
18.00 – Za śp. Józefa Grochala (24 r. śm.), żonę Helenę i syna Stanisława
18.00 – Za śp. Władysława Dzięgła z intencji wnuka Darka z rodziną

PIĄTEK, 14 lutego – św. Cyryla i Metodego

7.00 – W intencji Bogu wiadomej
18.00 – Za śp. Clare Geens
18.00 – Za śp. Władysława Dzięgła w 30-tym dniu po śmierci

SOBOTA, 15 lutego

7.00 – Za śp. Juliannę i Józefa Wandas i zmarłych rodziców
18.00 – Za śp. Annę, Władysława i Mirka Hajduk
18.00 – Za śp. Marię Gorczowską w 30-tym dniu po śmierci

VI NIEDZIELA Zwykła, 16 lutego

7.00 – Dziękczynna w 40-tą r. ślubu Haliny i Andrzeja
9.00 – Za śp. Józefę Burda, męża Władysława, syna Stanisława, córkę Janinę
11.00 – Za parafian
11.00 – Za śp. Dziękczynna z okazji 18-tych urodzin Konrada
11.00 – Za śp. Dziękczynna w 40-tą r. ślubu Doroty i Władysława
16.30 – Za śp. Władysława Piechówkę (21 r. śm.) i żonę Ludwikę

PONIEDZIAŁEK, 17 lutego

7.00 – Za śp. Marię Gorczowską z intencji wnuka Rafała z rodziną
18.00 – Za śp. Gertrudę Żak (12 r. śm.), męża Franciszka, synów Władysława i Stanisława
18.00 – Za śp. Szymona Wiśniowskiego

WTOREK, 18 lutego

7.00 – Za śp. Władysława Dzięgła z intencji Janusza i Lucyny Chlebda
18.00 – Za śp. Jana Marcinka, siostrę Annę, brata Stanisława, rodziców i dziadków
18.00 – W intencji Bogu wiadomej

ŚRODA, 19 lutego

7.00 – W intencji Bogu wiadomej
18.00 – Za śp. Mariusza Sorotę (19 r. śm.)
18.00 – W intencji Bogu wiadomej

CZWARTEK, 20 lutego

7.00 – Za śp. Andrzeja Jasińskiego
18.00 – Za śp. Krystynę Kozak
18.00 – W intencji Bogu wiadomej

PIĄTEK, 21 lutego

7.00 – W intencji Bogu wiadomej
18.00 – Za śp. Władysława Dzięgła z intencji chrześnicy Krystyny
18.00 – W intencji Bogu wiadomej

SOBOTA, 22 lutego – święto Katedry św. Piotra

7.00 – W intencji Bogu wiadomej
18.00 – Za śp. Stanisława Ślusarczyka (27 r. śm.) i syna Kazimierza
18.00 – Za śp. Szymona Wiśniowskiego

VII NIEDZIELA Zwykła, 23 lutego

7.00 – W intencji Bogu wiadomej
9.00 – Za śp. Józefę Nawalany
11.00 – Za śp. Juliana Gumulskiego (22 r. śm.)
11.00 – W intencji Bogu wiadomej
16.30 – Za parafian